

55 (05/2022)



EMORIA

PAMIĘĆ • HISTORIA • EDUKACJA



WYSTAWA "AUSCHWITZ. NIE TAK DAWNO. NIE TAK DALEKO" OTWARTA W SZWECJI

KSIAŻKA PIOTRA
CYWIŃSKIEGO
„AUSCHWITZ.
MONOGRAFIA
CZŁOWIEKA”

JAK MUZEA
I MIEJSCA PAMIĘCI
MOGĄ
PRZECIWDZIAŁAĆ
ZNIEKSZTAŁCANIU
HISTORII?

MARSZ RAMIĘ
W RAMIĘ
Z OCALAŁYMI

OPÓR – REPRESJE –
DEPORTACJE.
WYSTAWA
W RAVENSBRÜCK

SPIS TREŚCI

NOWA KSIĄŻKA
„AUSCHWITZ. MONOGRAFIA CZŁOWIEKA”
PIOTRA CYWIŃSKIEGO

JAK MUZEA I MIEJSCA PAMIĘCI MOGĄ
PRZECIWDZIAŁAĆ ZNIEKSZTAŁCANIU HISTORII?

WYSTAWA
„AUSCHWITZ. NIE TAK DAWNO.
NIE TAK DALEKO.”
W SZWEDZKIM MALMÖ

MARSZ RAMIĘ W RAMIĘ
Z OCALAŁYMI

BRAMA DO PRZESZŁOŚCI:
BAZA DANYCH GETTO.PL

OPÓR – REPRESJE – DEPORTACJE.
WYSTAWA W RAVENSBRÜCK

PARA NEVER FORGET
– PRZYWOŁANIE OFIAR HOLOKAUSTU

Zachęcam wszystkich do współpracy z nami. Prosimy o informacje i sygnały o wydarzeniach, projektach, publikacjach, wystawach, konferencjach czy badaniach, o których powinni dowiedzieć się nasi czytelnicy.

Nasz e-mail: memoria@auschwitz.org

Będziemy wdzięczni za promowanie miesięcznika w mediach społecznościowych.

Paweł Sawicki, Redaktor Naczelny

Wszystkie wydania: memoria.auschwitz.org

NOWA KSIĄŻKA „AUSCHWITZ. MONOGRAFIA CZŁOWIEKA”

„Auschwitz. Monografia człowieka” to nowa książka autorstwa dyrektora Muzeum Auschwitz dr. Piotra M. A. Cywińskiego. Jest to pierwsza – na skalę światową – tak dogłębna próba wczytania się w emocje ludzkie wewnątrz obozu. To lektura obowiązkowa dla tych, którzy usiłują zrozumieć, czym był Auschwitz.

POSŁUCHAJ PODCASTU ROZMOWA Z AUTOREM PUBLIKACJI, DR. PIOTREM CYWIŃSKIM

Zbieranie materiałów i praca nad publikacją trwały niemalże sześć lat. Piotr Cywiński poddał analizie ponad 250 książek ze wspomnieniami ocalałych z niemieckiego nazistowskiego obozu Auschwitz, a także ogromny, niepublikowany jak dotąd, materiał archiwalny z ich relacjami. Na tej podstawie przedstawił głęboką refleksję nad kondycją człowieka poddanego procesowi zlagrowania.

– Przedmiotem jego refleksji stały się emocje i dylematy wewnętrzne ludzi uwięzionych w obozie, jak również ich strategie obronne pomagające przetrwać. Uderza różnorodność zagadnień, na jakie zwrócił uwagę podczas swoich rozmów z Ocalałymi oraz analizy ich wspomnień i relacji – powiedziała Jadwiga Pinderska-Lech, szefowa Wydawnictwa Muzeum.

Książka podzielona została na ponad trzydzieści rozdziałów, z których każdy poświęcony został osobnemu tematowi. To m.in. „Początkowy szok”, „Osamotnienie”, „Śmierć”, „Głód”, „Koleżeństwo”, „Empatia”, „Przyzwoitość”, „Walka i opór”, „Kultura i nauka”, „Strach” czy „Nadzieja.” Wielkim atutem książki są niezwykle trafnie dobrane cytaty z wypowiedzi prawie 450 ocalałych z Auschwitz.

We wstępie do książki Piotr Cywiński napisał: „Czym człowiek żył w obozie? Co się działo w

jego głowie i sercu? O czym marzył? Czego i jak bardzo się bał? Gdzie szukał nadziei? Jakie były jego pragnienia? Czy w tymże tłumie czuł się sam, czy szukał odbudowy jakichkolwiek więzi społecznych? Co powodowało jego apatię i ośpienie? Jak postępował zanik reagowania na wszelkie bodźce kulturowe, a jak objawiały się najgłębsze odruchy, które nazywamy pierwotnymi? Jak w takiej społeczności, zbudowanej na nowo i opartej o całkowicie nowe reguły, kształtowała się międzyludzka hierarchia? A co z przyzwoitością, z poczuciem sprawiedliwości? Czy w Auschwitz było miejsce na rozwój wartości duchowych? Co było ucieczką, co ciężarem, a co marzeniem? Jakiej prawdy o człowieku doświadczali więźniowie?”.

„W powojennej historiografii dzieje Auschwitz są najczęściej przedstawiane przez pryzmat faktów, liczb i dat. Ustalenie tychże wymagało kilku dekad analiz jakże skąpych zasobów archiwalnych i bardzo żmudnych niekiedy badań historycznych. Jest to niewątpliwie duże dokonanie kilku już pokoleń historyków. Nie zamierzam tego w najmniejszym stopniu dezawuować. To ważne, być może nawet i w pewien sposób fundamentalne, by wiedzieć, co i kiedy dokładnie się wydarzyło. Zwłaszcza wobec tej części dziejów ludzkich, które bywały i bywają nadal negowane i zakłamywane. Ale Auschwitz nie da się w pełni ująć w datach, liczbach i faktach. Dzieje Auschwitz to przede

wszystkim ogromny dramat ludzki, którego indywidualny wymiar wymyka się ustaleniom chronologii, toczy się swoim dramatycznym życiem obok wielkich liczb, ważnych dat i historycznych faktów” – czytamy.

– Każdy rozdział książki można potraktować jako autonomiczną analizę jednego zagadnienia, jednak dopiero lektura całości daje pogląd na skomplikowany świat emocjonalny ludzi wyrwanych ze swojej codzienności i wrzuconych do świata, który jeden z więźniów nazwał sercem piekła – dodała Jadwiga Pinderska-Lech.

– Jestem pod niesamowitym wrażeniem, wszystko mam przed oczami, jakbyś był tam ze mną, Piotrze. Przeczytałam ponad sto stron i wszystko wokół mnie, jakby przestało istnieć, jedynie to Tam. Poszerzyłeś moje własne wspomnienia i obrazy uporządkowanym wytłumaczeniem niezrozumiałej, chaotycznej rzeczywistości strachu i zmaganiem się o każdą chwilę życia, w nieustannym ocieraniu się o śmierć, w której tak mocno tkwiłam i wzrastałam od 14-16 lat. – powiedziała ocalała z Auschwitz Halina Birenbaum.

– Niezwykła, nowa monografia obozu Auschwitz-Birkenau napisana z punktu widzenia różnorodnego doświadczenia więźniów. Jest w niej mowa o cierpieniu, samotności, głodzie i śmierci, a także o przyzwoitości, empatii czy życiu wewnętrznym. Piotr Cywiński wykorzystał setki relacji byłych więźniów, by dać nam złożony, fascynujący i wyjątkowy wiarygodny obraz przeżyć ludzi z wielu krajów europejskich którzy znaleźli się w tym „piekle na ziemi” – powiedziała prof. Barbara Engelking, kierująca Centrum Badań nad Zagładą Żydów Instytutu Filozofii i Socjologii PAN.

– To dzieło przełomowe. Jeszcze nikt tak nie patrzył na obóz i jeszcze nikt tak obozu nie opisał. Dotykając najgłębszych przeżyć byłych więźniów i ocalałych – Piotr Cywiński dociera niemal do samego jądra ciemności. Ta książka każe na nowo przemyśleć wiele naszych wyobrażeń, które dotychczas uchodziły za pewniki, począwszy od edukacji o Auschwitz i Holokauście – powiedział redaktor Marek Zając, przewodniczący Rady Fundacji Auschwitz-Birkenau.

PIOTR M.A. CYWIŃSKI

AUSCHWITZ

MONOGRAFIA CZŁOWIEKA

Kończąc ostatni rozdział książki „Auschwitz. Monografia człowieka” zatytułowany „Wnioski” Piotr Cywiński napisał: „Mam nadzieję, że moja próba przywrócenia tej perspektywy, o której ocalali mówili, a której nie potrafiliśmy w stopniu wystarczającym dostrzec, spełni moją powinność względem ich słów, wspomnień i przestróg. Względem nich samych. Mam też nadzieję, że spełni ona również rolę propozycji nowego podejścia w historiografii obozów koncentracyjnych i ośrodków zagłady, a może i innych badań nad ludobójstwami – tak, by doświadczenie ludzkie, badane w polifonii głosów wspomnieniowych – stało pełniej w centrum uwagi badaczy kwestii. Nie im jesteśmy to dłużni, ale nam samym. I kolejnym pokoleniom. Zbyt ważne, dotkliwe i śmiertelne było to doświadczenie, by je zamykać w liczbach, datach i faktach. Analizy wymagają ważniejszych, dużo ważniejszych kwestii poza tymi – stricte faktograficznymi – ustaleniami.”

Książka „Auschwitz. Monografia człowieka” autorstwa dr. Piotra M. A. Cywińskiego dostępna jest w księgarni internetowej Muzeum, a także na terenie Miejsca Pamięci.

JAK MUZEA I MIEJSCA PAMIĘCI MOGĄ PRZECIWDZIAŁAĆ ZNIEKSZTAŁCANIU HISTORII?

10 października 2021 r. na placu Universitatii w centrum Bukaresztu odbył się protest przeciwko środkom działaniom podejmowanym w związku z zagrożeniem koronawirusem. Wśród morza rumuńskich flag jeden z protestujących trzymał tabliczkę z napisem "Vakcin macht frei" w kształcie bramy obozu Auschwitz-Birkenau.

Moi koledzy i ja w Instytucie Elie Wiesela byliśmy przerażeni. Widząc tak rażące zniekształcanie historii na ulicach naszego miasta, byliśmy głęboko poruszeni - dla nas jako profesjonalistów zajmujących się badaniami nad Holokaustem, ale także dla ocalałych z Zagłady i ich rodzin. Zjawisko to obserwujemy nie tylko w Rumunii, ale na całym świecie.

Jako dyrektor komunikacji w Narodowym Instytucie Elie Wiesela w Rymumii oraz przewodnicząca rumuńskiej delegacji do IHRA, moje rozmowy z kolegami w dniach i tygodniach po proteście w Bukareszcie, skłoniły mnie do refleksji nad rolą, jaką nasze instytucje odgrywają w przeciwdziałaniu zniekształceniu historii Holokaustu. Muzea i miejsca pamięci są niezbędne w kształtowaniu społeczności, w których funkcjonują: od zachowania historii, aż po edukację przyszłych pokoleń,

Oto trzy powody, dla których muzea i miejsca pamięci odgrywają rolę w walce z rosnącym zniekształcaniem Holokaustu na całym świecie.

1. Zachowanie historii

Muzea są strażnikami historii. Gromadzą, chronią oraz udostępniają przedmioty i dokumenty, które przechowują na rzecz całego społeczeństwa. Czynimy to z szacunku dla ofiar i ocalałych.

Muzea nie tylko zachowują dowody przeszłości, ale także je prezentują,

zapewniając, że prawda jest dostępna i rozpowszechniana. Gdy historia jest dobrze znana, a jej dowody dostępne dla wszystkich, trudniej jest rozpowszechnić zniekształcające ją narracje.

2. Edukacja społeczeństwa

Muzea są miejscami nauki. Na miejscach pamięci spoczywa szczególny obowiązek edukacji obywatelskiej. W Instytucie Elie Wiesela regularnie gościimy grupy, które chcą poznać historyczne aspekty Holokaustu, ale też jego współczesne konsekwencje.

Jednak rola miejsc pamięci i muzeów we wspieraniu edukacji o Holokauście wykracza poza szkoły i uniwersytety. Moi koledzy z IHRA pracują nad edukacją i zachęcaniem do refleksji nad historią Holokaustu z różnymi grupami, takimi jak wojskowi, policjanci, dziennikarze i sędziowie, by wymienić tylko kilka z nich.

Wyposażenie różnych ważnych w społeczeństwie grup w wiedzę historyczną na temat Holokaustu oraz mechanizmów i procesów, które doprowadziły do ludobójstwa, oznacza, że grupy te z większym prawdopodobieństwem będą w stanie rozpoznać zniekształcenia, gdy je zobaczą, i krytycznie zastanowić się nad własną rolą w zapobieganiu zniekształceniom.

3. Budowanie wspólnoty

Muzea zbliżają ludzi. Historie, które mają do opowiedzenia miejsca pamięci, bywają

trudne. Obejmują one zarówno głębię cierpienia i tragedii, jak i wyżyny bohaterstwa. Jednak muzea zapewniają ludziom miejsce, w którym mogą oni zgłębiać te złożone historie, ucząc się i czerpiąc inspiracje.

Muzea pomagają społeczeństwom otwarcie i rzetelnie zmierzyć się z przeszłością. Budowanie wspólnoty i kultury pamięci wokół historii Holokaustu wzmacnia w

społeczeństwie poczucie współodpowiedzialności za tę historię. Te historie i ta historia należą do nas wszystkich. Wszyscy mamy do odegrania pewną rolę w przeciwdziałaniu zniekształceniu.

Opowiedz się przeciwko zniekształceniu. Dołącz do kampanii #protectthefacts.

Artykuł opublikowano na stronie IHRA



WYSTAWA

„AUSCHWITZ. NIE TAK DAWNO. NIE TAK DALEKO.”

W SZWEDZKIM MALMÖ

W sali Malmömässan w szwedzkim Malmö 24 maja odbyła się oficjalna inauguracja wystawy „Auschwitz. Nie tak dawno. Nie tak daleko.” przygotowanej przez Muzeum Auschwitz i hiszpańską firmę Musealia. Malmö jest jedynym miastem goszczącym wystawę w Skandynawii. Wcześniej ekspozycja była prezentowana w stolicy Hiszpanii oraz w Nowym Jorku i Kansas City w Stanach Zjednoczonych. Łącznie odwiedziło ją już ponad milion osób. W przedsprzedaży w Szwecji kupiono już ponad 35 tysięcy biletów.

W wydarzeniu wzięli udział m.in. minister kultury Szwecji Jeanette Gustafsdotter, przewodnicząca International Holocaust Remembrance Alliance Ann Bernes, przedstawiciele miasta Malmö i regionu Skania, a także reprezentanci instytucji zaangażowanych w stworzenie wystawy.

– Jestem szczególnie wdzięczna Muzeum Auschwitz i firmie Musealia. Razem z lokalnym partnerami w Szwecji udało się wam stworzyć monumentalną wystawę. Przejście przez ekspozycję głęboko porusza. Widząc te wszystkie przedmioty i słuchając o historiach, które nam przekazują, sprawiają, że jest to wystawa, której nie da się zapomnieć. Jestem pewna, że będzie to ważne doświadczenie dla każdego odwiedzającego, szczególnie dla tysięcy uczniów – powiedziała minister Jeanette Gustafsdotter

– Dla mnie wzorem był mój ojciec. W 1943 r., kiedy niemiecki rząd zdecydował o deportacji duńskich Żydów, rozpoczęła się operacja ratunkowa. Przeptywając Sund w łodziach rybackich mój ojciec i wielu innych ludzi przewozili Żydów do bezpiecznej Szwecji. On nie obserwował wydarzeń biernie, tylko zareagował i podjął działanie – dodała minister

Dyrektor Muzeum Auschwitz dr Piotr M. A. Cywiński podkreślił, że wystawa pokazuje historię obozu koncentracyjnego i ośrodka zagłady Auschwitz w bardzo szerokim

kontekście: – To może pomóc, w szczególności młodemu pokoleniu, nie tylko w zrozumieniu mechanizmów, które doprowadziły do tragicznych wydarzeń w Auschwitz ponad 80 lat temu. W dzisiejszej szczególnej sytuacji przestanie tej wystawy staje się jeszcze ważniejsze, gdyż pozwala ona zrozumieć także liczne odniesienia i porównania historii Auschwitz do współczesnych tragedii i dramatów. Jeżeli dla nas, Europejczyków, II wojna światowa jest punktem odniesienia, do tego, co w tej chwili obserwujemy w mediach, możemy zrozumieć, dlaczego Holocaust stał się po wojnie punktem odniesienia dla tak wielu żydowskich rodzin, które doświadczały aktów antysemityzmu.

– W dzisiejszym świecie, w którym widzimy powrót okrutnych scen wojennych w Europie, w której Rosja napadła na niewinną Ukrainę, ale w którym obserwujemy także niepokojące objawy rasizmu, antysemityzmu, wpływy ideologii nienawiści, Auschwitz musi pozostać czytelnym znakiem ostrzeżenia. Znak ten musi prowadzić nas wszystkich do odrzucenia pokusy obojętności, do wzmożenia w nas wszystkich moralnego niepokoju, a także do działań na rzecz świata bardziej sprawiedliwego, pokojowego, ludzkiego – podkreślił.

– Przed pandemią liczba odwiedzających Miejsce Pamięci Auschwitz ze Skandynawii sięgała nawet prawie 100 tys. osób rocznie.

Jednak o wiele więcej osób, z wielu powodów, nigdy nie będzie w stanie odwiedzić Miejsca Pamięci. Wystawa w Malmö to wyjątkowa okazja do spotkania z tą historią, a będzie to jedyna prezentacja ekspozycji w Skandynawii – powiedział dyrektor generalny Musealia i dyrektor wystawy Luis Ferreiro.

– Jesteśmy tu, by opowiedzieć szczególną historię – bardzo trudną, ale konieczną – o tym, jak mogło powstać takie miejsce. Tylko nadanie sensu naszej przeszłości jest sposobem na na dogłębne zrozumienie naszej teraźniejszości – dodał.

Wystawa "Auschwitz. Nie tak dawno. Nie tak daleko." powstała we współpracy Musealia oraz Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau. Kuratorami tej wyjątkowej ekspozycji są międzynarodowej klasy eksperci: dr Robert Jan van Pelt, dr Michael Berenbaum i Paul Salmons, którzy ściśle współpracowali z historykami i kuratorami z Centrum Badań Muzeum Auschwitz z dr. Piotrem Setkiewiczem na czele.

Ekspozycja przedstawia kolejne etapy rozwoju

nazistowskiej ideologii i opisuje transformację Oświęcimia, zwykłego polskiego miasta, w którym nazistowskie Niemcy w czasie okupacji utworzyły największy obóz koncentracyjny i ośrodek zagłady, gdzie zamordowano ok. miliona Żydów oraz dziesiątki tysięcy osób innych narodowości.

Wśród ofiar Auschwitz znajdowali się także Polacy, Romowie i Sinti, sowieccy jeńcy wojenni, a także inne grupy prześladowane przez nazistowską ideologię, jak: osoby niepełnosprawne, aspołeczne, Świadkowie Jehowy czy homoseksualiści. Ponadto na wystawie zobaczyć można przedmioty ukazujące świat sprawców – esesmanów, którzy stworzyli i zarządzali tym największym niemieckim nazistowskim obozie koncentracyjnym i zagłady.

Publiczność w Malmö na ok. 1,5 tysiącu metrów kwadratowych może zobaczyć kilkaset przedmiotów pochodzących w większości ze Zbiorów Miejsca Pamięci Auschwitz. To m.in. osobiste rzeczy należące do ofiar, jak walizki, okulary czy buty. Pokazane zostaną także





osobiste rzeczy należące do ofiar, jak walizki, okulary czy buty. Pokazane zostaną także betonowe słupy stanowiące część ogrodzenia obozu Auschwitz; fragmenty oryginalnego baraku dla więźniów obozu Auschwitz III-Monowitz; biurko oraz inne przedmioty należące do pierwszego i najdłużej sprawującego swoją funkcję komendanta obozu Auschwitz Rudolfa Hössa; maska gazowa wykorzystywana przez SS; litografia przedstawiająca twarz więźnia autorstwa Pabla Picassa.

Oprócz tego na wystawie znajdują się pojedyncze obiekty wypożyczone z ponad 20

instytucji, muzeów i kolekcji prywatnych na całym świecie, w tym z Yad Vashem, United States Holocaust Memorial Museum, Wiener Library oraz miejsc pamięci Buchenwald, Mauthausen i Sachsenhausen i Westerbork.

Dzięki współpracy twórców wystawy z lokalnymi muzeami możliwe było włączenie do ekspozycji przedmiotów i historii ukazujących lokalne powiązania podkreślające znaczenie historii Auschwitz dla mieszkańców Skandynawii. To m.in. historia duńskich Żydów uciekających do Szwecji, postać szwedzkiego dyplomaty Raula Wallenberga, który ratował Żydów na Węgrzech, a także akcja pomocy



więźniom obozów koncentracyjnych przeprowadzona wiosną 1945 na zlecenie rządu Szwecji znana pod nazwą „białe autobusy”.

Prezentacja wystawy "Auschwitz. Nie tak dawno. Nie tak daleko." w Malmö jest możliwa dzięki współpracy instytucjonalnej miasta, regionu Skania oraz zaangażowaniu Forum for Living History jako partnera edukacyjnego. W Szwecji wystawa jest prezentowana dzięki lokalnemu partnerowi, firmie Nordic Exhibitions.

Podczas prezentacji wystawy w Szwecji

zaplanowano również bogaty program kulturalny. Są to m.in. wykłady, prelekcje i inne wydarzenia, podczas których ocalali i eksperci będą dzielić się swoimi spostrzeżeniami na temat historii obozu Auschwitz i Holokaustu. Do udziału w programie edukacyjnym zaproszono również tysiące uczniów, którzy będą mogli bezpłatnie zwiedzić wystawę.

Ekspozycję "Auschwitz. Nie tak dawno. Nie tak daleko." można oglądać w Szwecji do końca września. Więcej informacji na stronie auschwitz.net.

MARSZ RAMIĘ W RAMIĘ Z OCALAŁYMI

Talia Ingleby, członkini Żydowskiego Korpusu Dyplomatycznego Światowego Kongresu Żydów dzieli się przemyśleniami na temat swojego tegorocznego wyjątkowego udziału w brytyjskiej delegacji na Marsz Żywych.

Tegoroczna przejmująca brytyjska delegacja Marszu Żywych była prawdopodobnie wyjątkowa patrząc wstecz na wszystkie powojenne lata. Możliwe, że po raz ostatni uczestnikom odwiedzającym główne miejsca, w których dokonana się Zagłada towarzyszyli Ocaleni.

W Marszu Żywych brałam w tym roku udział po raz drugi i przechodząc przez były obóz Auschwitz-Birkenau poczułam pewien rodzaj szoku, gdy zorientowałam się, że widok okrytych złą sławą torów kolejowych, gruzy komór gazowych i krematoriów nie poruszają mnie już w takim samym stopniu, jak do tej pory.

Nie raz odnosiliśmy się do liczby sześciu milionów ofiar, ale jest ona niemożliwa do zwizualizowania. Jednak patrząc na dwie tony ludzkich włosów, setki tysięcy butów, par okularów, walizek, garnków i patelni przechowywanych w barakach Auschwitz I, coś we mnie pękło.

W ten sposób zbliżasz się najbardziej, jak się tylko da do zrozumienia, że każdą z tych osób okrutnie odarto z istnienia – a to nadal nie wystarcza.

Gdy stałam tam i obserwowałam ludzi z całego świata kartkujących Księgę Nazwisk w desperackim poszukiwaniu tych, których mogli rozpoznać, poczułam falę bólu i determinacji. To tragiczne, że nigdy nie będziemy mieli wystarczająco dużo czasu oraz że niemożliwe jest zidentyfikowanie wszystkich ofiar Holokaustu.

Jednakże w tamtym miejscu, jednym z

najciemniejszych miejsc na ziemi, Żydzi oraz ich sprzymierzeńcy zebrali się z własnej woli, by nieść świadectwo.

W ramach wyjazdu odwiedziliśmy wiele innych miejsc poza samym Auschwitz. Cały program ułożono w taki sposób, by jak najdokładniej przedstawić obraz nazistowskich okrucieństw podczas Holokaustu. Byliśmy na terenach dawnego getta w Warszawie, Łodzi i Krakowie. Na tych niewielkich obszarach więziono setki tysięcy osób. Czytaliśmy świadectwa przedstawiające życie w tak okrutnych okolicznościach, gdzie setki tysięcy osób zmarły w zatrważających warunkach. Usłyszeliśmy o odważnych aktach buntu – w tym zbrojnego oporu – tych, którzy za wszelką cenę odnajdowali w sobie siłę do walki.

Byliśmy także w miejscach masowych grobów ukrytych w lasach. Te „doty śmierci” stanowią niezwykle wymowne miejsca pamięci ofiar zbrodniczych czynów na tle kojącej i idyllicznej natury. W jednym z takich miejsc usłyszeliśmy świadectwo Mali Tribich.

Stojąc w miejscu, gdzie rozstrzelano jej matkę i siostrę kobieta wykazywała się wyjątkową siłą i opanowaniem. Podczas swojej poprzedniej delegacji odwiedziłam obóz koncentracyjny i zagłady na Majdanku oraz obóz zagłady w Bełżcu.

W tym roku byliśmy w Treblince, ośrodku zagłady działającym od lipca 1942 r. do października 1943 r. Zostało w nim zamordowanych około 925 tysięcy Żydów. W przeciwieństwie do obozu na Majdanku,

zamordowanych około 925 tysięcy Żydów. W przeciwieństwie do obozu na Majdanku, zachowanego w niemal niezmienionym kształcie, Bełżec i Treblinka to obecnie miejsca pamięci, z których reżim nazistowski wymazał niemal wszystkie fizyczne ślady funkcjonowania obozów.

Nieliczne świadectwa, do których udało się dotrzeć pochodzą od osób, które zdołały uciec lub przetrwać w szeregach Sonderkommando (grup Żydów zmuszanych do prac utrzymujących funkcjonowanie nazistowskiego systemu obozowego), tak jak Ocalony z Treblinka Hershl Sperling.

Podwójna wiktyimizacja Żydów przez nazistów, polegająca na zmuszaniu niektórych z nich do uczestniczenia w procesie uśmiercania swoich braci, to kolejny aspekt zła, nad którym wcześniej nie zastanawiałam się wystarczająco głęboko i którego okrucieństwo przeszło mnie do szpiku kości.

Kulminacyjnym punktem wyjazdu była wizyta w Auschwitz-Birkenau, sieci obozów, w ramach której naziści zorganizowali okryty złą sławą obóz główny Auschwitz I z napisem Arbeit Macht Frei nad bramą wjazdową, a także Birkenau i Auschwitz II, największy z nazistowskich obozów koncentracyjnych i zagłady.

W latach 1940-45 łącznie deportowano tam 1,3 miliona osób, z których 1,1 miliona stanowili Żydzi. 90 procent z nich zginęło w komorach gazowych. „Marsz Żywych” to marsz z Auschwitz I do Birkenau, na którego czele stoją nasi niesamowici Ocaleni. Niemożliwym do opisania jest to, co czułam będąc pośród Żydów wchodzących i wychodzących z Auschwitz. W takich momentach religia, edukacja, zawód czy poglądy polityczne przestają mieć znaczenie. W tamtej chwili poczuliśmy mocniej niż kiedykolwiek wcześniej, że jesteśmy jednością. Każdy, kto odwiedza miejsca związane z Holokaustem, słucha Ocalonych, czyta świadectwa, edukuje się – sam staje się świadkiem. Wszyscy staliśmy się świadkami i mamy obowiązek przekazywania tego kaganka kolejnym pokoleniom tak, aby nigdy nie zapomnieć o nikim spośród tych sześciu milionów. Naród żydowski przetrwał; jesteśmy tu.



Talia Ingleby jest Oficerem do spraw Stosunków Międzynarodowych Rady Reprezentantów Żydów Brytyjskich oraz członkinią Korpusu Dyplomatycznego Światowego Kongresu Żydów.

BRAMA DO PRZESZŁOŚCI: BAZA DANYCH GETTO.PL

„Piszę w pośpiechu z nadzieją, że kartki te zostaną kiedyś odnalezione i przeczytane w wyzwolonej Warszawie.” Tak brzmi ostatnie zdanie świadectwa spisane w czerwcu 1943 roku na strychu jednego z warszawskich domów, gdzie jego autorka ukrywała się wraz z synem wkrótce po opuszczeniu getta. Pisała w nocy, starając się zebrać wszystko co, czego warszawscy Żydzi doświadczyli podczas niemieckiej okupacji oraz „dokładnie oddać obraz tamtych wydarzeń” zachowując bardzo bezosobowy styl.

Spisywanym słowom autorka nadała dość dokładnie anonimowy charakter – po części dla zapewnienia sobie bezpieczeństwa, ale można również wywnioskować, że obrała sobie za cel, by jej opis stał się bardziej uniwersalny i obiektywny. W tekście autorka pisze bardzo niewiele o sobie samej, nie podaje żadnych imion ani nazwisk, żadnych adresów w getcie, jedynie nazwy ulic oraz zawód swojego męża (lekarz).

Nic więc dziwnego, że gdy w latach pięćdziesiątych spisane przez kobietę świadectwo zostało przekazane do Żydowskiego Instytutu Historycznego (ŻIH) w Warszawie opis tej pozycji w zbiorach (sygnatura 302/21) brzmiał „autor anonimowy”. Mimo że tekst zawierał tak nieliczne wskazówki, wiele lat później udało nam się zidentyfikować autorkę, poznać jej imię oraz życiorys. Kluczowych informacji w tym zakresie dostarczył projekt prowadzony przez Polskie Centrum Badań nad Zagładą Żydów: baza zawierająca wszelkie dane odnoszące się do społeczności żydowskiej w okupowanej Warszawie getto.pl.

Praca detektywa

Stwierdzenie to może wydać się wyświechtane, lecz czasem badania nad Holocaustem naprawdę przypominają pracę detektywa, szczególnie w tych przypadkach, gdzie wojny nie przetrwał nikt ani nic. Tak właśnie wygląda kwestia wojennej historii Warszawy – nie tylko wiele osób zostało pozbawionych życia, nie tylko zniszczono znaczną większość dokumentów, ale unicestwiona została cała grupa społeczna wchodząca w skład miejskiej

tkanki. W odróżnieniu od innych przypadków (i innych miast), gdzie historycy mają do dyspozycji całkiem pokaźną ilość materiałów archiwalnych, w Warszawie – w szczególności w odniesieniu do historii Żydów podczas niemieckiej okupacji – działania naukowe przypominają raczej wyskubywanie okruszków spomiędzy zeznań, wspomnień, istniejących dokumentów oraz innych źródeł. Właśnie w związku z tym zrodził się projekt pozyskania wszelkich dostępnych informacji na temat Żydów w okupowanej Warszawie z wielu źródeł i zebrania ich w jednym miejscu, co umożliwi dostęp i ułatwi wykorzystanie tych treści przez innych naukowców, edukatorów oraz wszystkich zainteresowanych. Bezpośrednią inspirację dla tego projektu stanowiły badania przeprowadzone przez Barbarę Engelking oraz Jacka Leociaka oraz ich książkę pt. „Getto warszawskie. Przewodnik po nieistniejącym mieście” (pierwsze wydanie polskie: 2001, angielskie: 2009). W pierwszej fazie projektu baza zawierała właśnie zebrane przez autorów dane odnoszące się do warszawskiego getta. Drugi etap, poczynawszy od roku 2017, zakładał rozszerzenie bazy tak, by uwzględniała informacje o wszystkich Żydach spoza getta oraz tych ukrywających się podczas niemieckiej okupacji po „aryjskiej” stronie Warszawy. Zebrano przede wszystkim dane w języku polskim, lecz dostępna jest również wersja angielska – niektóre wpisy zostały już przełożone na język angielski, a naszym celem na przyszłość jest przetłumaczenie wszystkich danych.

Baza danych

Materiały źródłowe wykorzystane do



Historical Plans of the city on the Map of Contemporary Warsaw

FIND INFORMATION ABOUT THE WARSAW GHETTO and 'ARYAN' SIDE

16634 Places, **38095** People, **38171** Events, **2226** Sources



SOURCE OF KNOWLEDGE ABOUT THE WARSAW GHETTO and the 'ARYAN' SIDE

stworzenia wpisów zostały pozyskane w ramach prac prowadzonych na szeroką skalę w archiwach i bibliotekach w Polsce i za granicą; dane ze źródeł archiwalnych wprowadzane są do bazy danych opracowanej w oparciu o technologię Semantic Web, którą można przeszukiwać pod kątem nazw, wydarzeń oraz tematów. Innymi słowy, bazę utworzono w taki sposób, by umożliwiała użytkownikom łatwe wyszukanie interesujących ich informacji na temat: osób, wydarzeń i miejsc, również w oparciu o wiele filtrów pozwalających na zawężenie i dokładne określenie przedmiotu wyszukiwania. Użytkownik może więc na przykład dotrzeć do wpisów dotyczących nie tylko konkretnych miejsc czy nazwisk, lecz także kategorii wydarzeń, jak na przykład premiery teatralne w getcie, oficjalne komunikaty Judenratu, bądź przypadki szantażowania przez szmalcowników po „aryjskiej” stronie. Każdy wpis opatrzono krótkim opisem oraz odniesieniem bibliograficznym do źródła.

Interaktywna mapa Żydów w Warszawie
Co więcej, zweryfikowane i przeanalizowane

dane zostały połączone z interaktywnym i modalnym narzędziem kartograficznym, które ułatwiło opracowanie interaktywnej mapy Żydów w Warszawie podczas drugiej wojny światowej. Sama mapa również zawiera warstwy interaktywne – plan getta, ulice getta, porównanie przedwojennej Warszawy z jej obecnym kształtem. Rozwiązanie to ułatwia nie tylko analizę geograficzną i historyczną, lecz stanowi także narzędzie edukacyjne. Baza zawiera ponadto oddzielny zestaw czternastu planów tematycznych warszawskiego getta oraz kalendarz wydarzeń z historii getta. W ciągu ostatnich kilku lat bazę danych wzbogacono o około 80 000 wpisów powstałych w oparciu o 2 200 źródeł – świadectw, wspomnień, dokumentów, książek i wywiadów. Baza danych ghetto.pl stanowi obecnie główne internetowe źródło dedykowane wszystkim osobom poszukującym informacji na temat warszawskiego getta oraz losów Żydów w Warszawie podczas drugiej wojny światowej. Z danych zawartych w bazie na co dzień korzystają naukowcy, genealodzy oraz wszystkie zainteresowane osoby. Dzięki zebranych informacjom oraz opracowanym



Home page / Database

Show on list

Show on map

Start again



Text ✕

Słowakiewicz

Search

Search type

- ☐ Any word
☐ All words
☒ Exact phrase

Type

- ☐ Person (4)
☐ Source (1)
☐ Event
☐ Place

Export all matched results

20
1. Given name: Franciszka
Słowakiewicz
The author of testimony
her flat in Powsiński
occupation. Despit

3. Testimony 301-
Archives; author: F
Testimony

Category: [testimony](#)
Author: Franciszka S
Event place: Warszav
Year of publication: 1

narzędziom kartograficznym możliwe jest wyszukiwanie oraz publikowanie artykułów na wiele tematów, takich jak np. struktury społeczne w getcie, sieć pomocy Żydom ukrywającym się w Warszawie oraz historie poszczególnych osób prywatnych. Baza umożliwia także prowadzenie dalszych pogłębionych analiz historycznych, socjologicznych, psychologicznych i kartograficznych, poszerzając w ten sposób dostęp do źródeł odnoszących się do tematyki Holocaustu oraz naszego pojmowania tamtych wydarzeń. Jednak baza ghetto.pl to przede wszystkim brama umożliwiająca dalsze badania archiwalne, stanowiąca nieocenione źródło informacji na temat Holocaustu oraz losów największej żydowskiej społeczności w Europie przed drugą wojną światową, przyczyniające się do tworzenia cyfrowego obrazu współczesnej

kultury pamięci. Dzięki zebranych danym oraz wyszukiwarce, w jaką wyposażono bazę, udało się ustalić, że szczegóły przedstawione w świadectwie zacytowanym na początku tego artykułu przypominają wydarzenia w szwedzkiej książce z 1983 roku Dagar i Warszawa 1940-1945. Minnen från tiden i gettot och utanför murarna (Dni w Warszawie 1939-1945. Wspomnienia z czasu przebywania w getcie i poza murami). Szybkie porównanie przywołanego świadectwa oraz książki w polskiej wersji językowej nie pozostawia wątpliwości, że wyszły one spod pióra tej samej osoby, a była nią Zofia Brzezińska. Dzięki wsparciu technologii cyfrowej świadectwo nr 302/21 przechowywane przez ŻIH nie jest już opatrzone słowem „anonimowe”. Świadectwo Zofii Brzezińskiej „Nie widziałam szans na przetrwanie, więc zaczęłam pisać” z

Found 5 items matching requested criteria

Items on page:

0 | 40 | 60 | 80

Franciszka Family name:	2. Given name: Krystyna Family name: Słowakiewicz
monym 301-6078. She hid Jews in ka Street, during the Nazi e...	Franciszka's daughter. They hid Jews in their flat during the occupation. In 1943, Krystyna passed information to Go... 🏠 From home: Słowakiewicz

6078; Jewish Historical Institute Franciszka Słowakiewicz; title:	4. Given name: nieznane Family name: Słowakiewiczowie
/account Słowakiewicz wa .964	To była uboga inteligencka rodzina, która nie wyrzuciła Gothajnerów nawet gdy już nie mieli czym płacić. Słowakiewicz...

Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego zostało opublikowane w języku angielskim przez Instytut Yad Vashem w 2020 roku.

Nowa wersja Bazy Danych ghetto.pl wraz z interaktywną mapą zostały sfinansowane w ramach grantu naukowego polskiego Narodowego Centrum Nauki, „Ukrywanie się w Warszawie po „aryjskiej” stronie, 1940-1945” oraz grantu Fondation pour la Mémoire de la Shoah (projekt „Żydzi ukrywający się w Warszawie po „aryjskiej” stronie, 1940-1945”). Prowadzenie prac oraz dodawanie nowych funkcjonalności możliwe jest dzięki grantowi polskiego Narodowego Centrum Nauki „Między Pomocą a Niebezpieczeństwem: Ukrywanie się po „aryjskiej” stronie Warszawy 1940-1945 – Faza II”. Rozwój, kontynuacja, darowizny

prywatne.

Polskie Centrum Badań nad Zagładą Żydów zostało utworzone 2 lipca 2003 jako sekcja Instytutu Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk. To pierwsza i jak dotąd jedyna instytucja naukowa w Polsce działająca wyłącznie w tematyce studiów nad Holokaustem. Centrum zajmuje się koordynacją projektów badawczych i edukacyjnych, grantów, seminariów, konferencji i warsztatów oraz publikuje książki i artykuły polskich autorów, jak również tłumaczenia prac w innych językach. Od 2005 roku Centrum publikuje także czasopismo akademickie Zagłada Żydów. Studia i Materiały (www.zagladazydow.pl). Centrum jako Stowarzyszenie jest także członkiem EHRI od czasów EHRI-2 (2015).

OPÓR – REPRESJE – DEPORTACJE. WYSTAWA W RAVENSBRÜCK

W ramach obchodów 77. rocznicy wyzwolenia w Miejscu Pamięci Ravensbrück otwarto wystawę poświęconą ok. 9 tysiącom kobiet deportowanych przez Niemców z okupowanej Francji w okresie od stycznia 1942 r. do września 1944 r. w ramach represji na gruncie politycznym. Co najmniej 7000 z nich zostało deportowanych do kobiecego obozu koncentracyjnego w Ravensbrück, a stamtąd często do różnych podobozów. Ponad 1500 kobiet deportowanych z Francji do Ravensbrück nie przeżyło uwięzienia.

Dyrektor Miejsca Pamięci Andrea Genest: – Po kobietach z Polski i Związku Sowieckiego Francuzki stanowiły trzecią co do wielkości grupę narodowościową w obozie koncentracyjnym Ravensbrück. Ze względu na coroczne 'pielgrzymki' ocalałych i ich rodzin do miejsc pamięci, wciąż odgrywają one ważną rolę w kulturze pamięci. Podczas gdy do tej pory koncentrowano się na oporze politycznym przeciwko okupacji niemieckiej, na wystawie pokazujemy, że wiele kobiet zostało deportowanych z Francji do obozu koncentracyjnego Ravensbrück przez narodowych socjalistów również z innych powodów. Jesteśmy szczególnie wdzięczni, że wiele rodzin osób prześladowanych udostępniło nam swoje prywatne archiwa oraz służyło radą i wsparciem zespołowi przygotowującemu wystawę.

Większość aresztowanych kobiet walczyła w ruchu oporu przeciwko okupacji niemieckiej we Francji. Grupa więźniarek z Francji nie była jednak jednorodna. Do obozu koncentracyjnego w Ravensbrück deportowano także Żydówki i Romki. W obozie osadzono również ok. 200 francuskich kobiet pracujących w niemieckim przemyśle zbrojeniowym, aresztowanych za nieusprawiedliwioną nieobecność w pracy lub podobne rzekome wykroczenia.

Wystawa, oparta na 30 biografiach, rzuca światło na życie i doświadczenia tych kobiet, na ich różne pochodzenie społeczne i narodowe. Pokazuje, jak tradycyjne role płciowe kształtowały kwestie oporu i

prześladowania. Poprzez swoje działania, niektóre z kobiet rzuciły wyzwanie tym wzorcom.

Historie kobiet podzielone są na etapy okupacji niemieckiej we Francji, osadzenia w obozie oraz czas po wyzwoleniu. Doświadczenia ilustrują nieznane wcześniej historyczne dokumenty i zdjęć. Innym spojrzeniem na czasy obozowe są prezentowane rysunki (m.in. Violette Lecoq i Jeannette L'Herminier) oraz teksty literackie Micheline Maurel i Charlotte Delbo.

W materiałach wideo o swoim życiu z matkami po wojnie opowiadają niektóre z córek ocalałych kobiet. Na innych stanowiskach wideo prezentowane są fragmenty wywiadów z Francuzkami, które przeżyły obóz koncentracyjny w Ravensbrück i są bohaterkami wystawy: Marie-José Chombart de Lauwe, Anise Postel-Vinay, Germaine Tillion i Marie-Claude Vaillant-Couturier.

Wystawa stanowi przełom w podejściu do przedmiotów i dokumentów historycznych, które nie mogą być prezentowane w oryginale. We współpracy ze szkołą Ernsta Litfassa w Berlinie odtworzono historyczne znaczki, które można zobaczyć na wystawie. Używano ich do fałszowania dokumentów w ruchu oporu. We współpracy z firmą Siemens Mobility GmbH stworzono wydruki 3D małych przedmiotów, które Francuzka Hélène Fauriat wykonała z plastiku, drewna lub metalu jako robotnica przymusowa w podobozie Berlin-Schönefeld. Zwiedzający



Na otwarciu wystawy obecni byli ocalali Lili Leignel, Marie Vaislic i Jean-Claude Passerat. Podczas gdy obie kobiety zostały deportowane z Francji do Ravensbrück jako dzieci, Jean-Claude Passerat urodził się w obozie jako syn francuskiego bojownika ruchu oporu.

Wystawa będzie prezentowana w Miejsu Pamięci Ravensbrück do września, a następnie pojedzie do Francji. Latem wystawie towarzyszyć będzie seria wydarzeń organizowanych we współpracy z ambasadą Francji. Ponadto odbędzie się kilka

młodzieżowych projektów wymiany francusko-niemieckiej, które zajmować się będzie tematem wystawy w kontekście regionalnym.

Kuratorkami wystawy „Opór – Depresje – Deportacje” są dyrektor Miejsca Pamięci Andrea Genest, romanistka Mechthild Gilzmer i historyczka Hannah Sprute. Projekt powstał dzięki wsparciu finansowemu Niemieckiego Federalnego Ministerstwa Edukacji i Badań Naukowych.

PARA NEVER FORGET – PRZYWOŁANIE OFIAR HOLOKAUSTU

W świecie, w którym teraźniejszość i przyszłość naznaczone są niepewnością, a przeszłość jest zawiła, złożona i pełna wątpliwości, nieocenioną rolę odgrywają wszelkie projekty, aktywności oraz wydarzenia, poświęcone pamięci popełnionych przez ludzkość błędów. Holokaust to dobry przykład tej zawiłej przeszłości, stanowiący niemożliwą do wymazania czarną plamę w dziejach Ludzkości.

Dlatego właśnie w dniach 24 stycznia – 26 marca w Bibliotece Miejskiej w Valongo w Portugalii prezentowano projekt zatytułowany "Para Never Forget – Przywołanie Ofiar Holokaustu" poświęcony Zagładzie oraz jej ofiarom. Działania w jego ramach opierały się na inicjatywie promowanej przez rząd Portugalii „Nunca Esquecer — Krajowy Program Upamiętnienia Holokaustu”.

Na aktywności podjęte i przygotowane przez Bibliotekę Miejską w Valongo składało się kilka elementów:

- Fryz historyczny (oś czasu) przedstawiający główne daty/wydarzenia związane z dojściem Adolfa Hitlera do władzy, wprowadzenie rządów nazistowskich w Niemczech, okupację innych krajów, akty rasizmu i dyskryminacji ukierunkowane przeciwko Żydom oraz innym narodom.

- Prezentacja multimedialna: jej głównym celem było przywołanie pamięci ofiar Holokaustu pochodzenia portugalskiego. Badania połączone z poszukiwaniem nazwisk portugalskich ofiar opierały się na lekturze odpowiednich publikacji oraz porównywaniu i potwierdzaniu znalezionych danych w

Międzynarodowym Centrum Badań nad Prześladowaniami Nazistowskimi Archiwum w Bad Arolsen.

- Wystawa bibliograficzna obejmująca około 115 publikacji autorstwa pisarzy ocenianych przez reżim, które wchodziły w skład zbiorów Biblioteki Miejskiej w Valongo. Przez kilka miesięcy Biblioteka Miejska w Valongo zbierała nazwiska cenzurowanych pisarzy, które znalazły się w „Spisie Szkodliwej i Niepożądaney Literatury”. Prace opierały się na analizie „Magazynu” opublikowanego w Berlinie w październiku 1935 i 1941 roku przez reżim Adolfa Hitlera, który zawierał 6000 pozycji, przedstawiających autorów, ich prace, raporty oraz czasopisma uznawane za wywierające szkodliwy wpływ na ideały, w których obronę angażował się reżim nazistowski. Pozycja ta znajduje się w zbiorach bibliotecznych Uniwersytetu Federalnego w Münster.

- Trzy banery typu roll-up, na których zaprezentowano wyjaśnienia najważniejszych terminów związanych z Holokaustem, takich jak: getta, ustawy norymberskie, ostateczne rozwiązanie, obozy



SEREI O QUE ME DERES...
QUE SEJA



ABRIL 2022 MÊS DA PREVENÇÃO MAUS-TRATOS NA INFÂNCIA



koncentracyjne wraz z ich rodzajami oraz marsze śmierci.

- Koncert multimedialny zatytułowany „Skrzypce Auschwitz” w wykonaniu muzyka Maurizio Padovana.

Jednocześnie zaprezentowano także 19 paneli tworzących wystawę „SHOAH – How was it Humanly Possible?” (SHOAH: Jak ludzkość mogła do tego doprowadzić?), dostarczoną przez Instytut Yad Vashem – Światowe Centrum Pamięci Holokaustu w Jerozolimie. Na panelach przedstawiono wybrane najistotniejsze historyczne aspekty Holokaustu, poczynając od życia Żydów w przedwojennej Europie, a skończywszy na wyzwoleniu nazistowskich obozów koncentracyjnych i zagłady oraz powrocie do funkcjonowania w rzeczywistości naznaczonej tamtymi traumami.

Wystawę stworzoną dla utrzymania pamięci o tamtych wydarzeniach wśród starszych

pokoleń oraz ich przedstawienia tym młodszym odwiedziło wiele grup szkolnych z regionu. Tematyka Holokaustu uwzględniona jest w programach nauczania, a więc w ten sposób uczniowie zyskują możliwość zapoznania się z nią również poza szkolnymi murami.

W czasach gdy po raz kolejny doświadczamy okrucieństwa wojny, także w dużym stopniu na terenach Europy szczególnie naznaczonych przez Holocaust i drugą wojnę światową, młodzież odwiedzająca wystawę stwierdzała, że Holocaust naprawdę jest czymś niewyobrażalnym, surrealistycznym, nie do opisania słowami i w tym kontekście niemożliwym okazuje się odnalezienie odpowiedzi na pytanie „Jak ludzkość mogła do tego doprowadzić?”.



MEMORIA

PAMIEĆ • HISTORIA • EDUKACJA

memoria.auschwitz.org

WYDAWCA

Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau

REDAKTOR NACZELNY

Paweł Sawicki

SEKRETARZ REDAKCJI

Agnieszka Juskowiak-Sawicka

REDAKCJA

Bartosz Bartyzel
Marek Lach
Łukasz Lipiński

KONTAKT

memoria@auschwitz.org



POWERED BY JOOMAG